



Poetka i jej Pierwszy Sekretarz - spotkanie z Michałem Rusinkiem

2016-02-18

Dziś (18 lutego, czwartek) o godz. 18:00 zapraszamy do Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie - Arteteka na wyjątkowe spotkanie z Michałem Rusinkiem. Okazją do rozmowy będzie premiera książki „Nic zwyczajnego. O Wisławie Szymborskiej”. To bardzo osobisty portret poetki, jakiej do tej pory nie znaleźliśmy. Wydarzenie odbywa się pod patronatem Krakowskiego Biura Festiwalowego, które jest operatorem programu Kraków Miasto Literatury UNESCO.

Tylko jeden Autor mógł napisać o Noblistce z takim taktem, subtelnością i wnikliwością. W piętnastu latach sekretarzowania Wisławie Szymborskiej nie mogło być bowiem nic zwyczajnego. Ona - świeżo upieczona Noblistka, On - magister filologii polskiej. Miał jej pomagać przez trzy miesiące, między przyznaniem a wręczeniem nagrody w 1996 roku. Został dłużej.

Michał Rusinek opisuje codzienność i sytuacje nadzwyczajne. Opowiada jak przepisywał wiersze, odpisywał na listy, towarzyszył w przeprowadzkach i podróżach. Codzienne zakupy, wystawne przyjęcia, słynne „loteryjki” i formalne spotkania. Książka Rusinka to portret damy o niespotykanym poczuciu humoru, który pozwala zrozumieć na czym polegał fenomen poetki i w czym tkwiła istota jej uwielbianej przez czytelników poezji.

Poetka w najnowszej książce Michała Rusinka to Wisława Szymborska, której do tej pory nie znaleźliśmy. To portret osoby nieprzeciętnej, która umiejętnie mówiła o sprawach najistotniejszych. Portret, który pozwala zbliżyć się do niej i istoty jej poezji.

Ekscentryczna starsza pani. Rozchichotana, czasami frywolna, lubiąca językowe zabawy i „practical jokes”. Wolała rozmowy ze zwykłymi ludźmi niż kongresy poetów i dyskusje z intelektualistami.

Depresyjna. Melancholijna. Surowa w sądach o sobie i innych. Perfekcjonistka, nie znośca rozmów o błahostkach i marnowania czasu na spotkania z ludźmi, które nic jej nie dawały oprócz, jak mówiła, pustych kalorii.

Po Noblu powtarzała, że zrobi wszystko, żeby nie stać się osobistością, lecz pozostać osobą. Kiedyś rozpoznał ją taksówkarz i powiedział: „To dla mnie zaszczyt wieść taką osobliwość”. Trochę racji miał: była dość osobliwym przedstawicielem naszego gatunku.

Michał Rusinek urodził się w 1972 roku w Krakowie i nadal tam mieszka - z rodziną. Był sekretarzem Wisławy Szymborskiej, teraz prowadzi Jej fundację. Pracuje na Wydziale Polonistyki UJ, gdzie prowadzi wykłady z teorii literatury i retoryki. Bywa tłumaczem z języka angielskiego, zdarza mu się pisywać książki dla dzieci i dorosłych oraz układać wierszyki czy teksty piosenek. Pisuje felietony o książkach i języku.